

Sygn. akt V KZ 42/18

POSTANOWIENIE

Dnia 25 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

w sprawie **M. K.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 25 września 2018r.,

zażalenia skazanego

na zarządzenie Zastępcy Przewodniczącego II Wydziału Karnego

Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 2 lipca 2018 r. sygn. akt II AKo [...] o odmowie

przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania

na podstawie art. 437§1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie

UZASADNIENIE

Zażalenie nie jest zasadne. W istocie też wnioskodawca nie podnosi w nim żadnych zarzutów przeciwko merytorycznej treści skarżonego zarządzenia ograniczając się do wskazania, że podtrzymuje żądanie wyznaczenia mu kolejnego obrońcy z urzędu, innego niż wymieniony w piśmie adwokat.

Należy podnieść, że zgodnie z dyspozycją art. 545 § 2 k.p.k. wniosek o wznowienie postępowania jeżeli nie pochodzi od prokuratora winien być sporządzony i podpisany przez adwokata. Skazanemu wyznaczono obrońcę z urzędu, który wydał opinię, w której stwierdził, że nie widzi podstaw do złożenia wniosku o wznowienie postępowania. Sąd nie ma prawa wpływać na treść czynności wykonywanych przez obrońców. Adwokat wydający opinię w sprawie jest w tym zakresie samodzielny i nie jest również związany stanowiskiem wyrażanym w sprawie przez klienta którego reprezentuje.

W tej sytuacji słusznie wezwano wnioskodawcę do uzupełnienia braku formalnego jego osobistego wniosku poprzez sporządzenie i podpisanie go przez adwokata ustanowionego z wyboru.

Braku tego wnioskodawca w określonym terminie nie uzupełnił. Słusznie zatem odmówiono przyjęcia tego wniosku.

Tym samym nie było podstaw do uwzględnienia zażalenia.

Niniejsze orzeczenie ma charakter wyłącznie procesowy i zapadło w trybie przepisów kodeksu postępowania karnego.

Od decyzji samego zaś skarżącego zależy to, czy zechce on, co deklaruje w swym zażaleniu, wykorzystać drogę skargi administracyjnej na funkcjonowanie konkretnego sądu, czy sędziego. Do takiej skargi przepisy k.p.k. nie mają zastosowania, a Sąd Najwyższy, w trybie zażalenia, nie jest uprawniony do badania tych kwestii i zajmowania co do nich stanowiska.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.